

REDAKCIJA

Plac Katedralny № 4. Adres Telegraficzny: WILNO.—KURJER. Skrzynka pocztowa № 96. — Telefon № 129. Redaktor przyjmuje od 1 do 2 po południu.

KURJER LITEWSKI

ADMINISTRACJA

Plac Katedralny № 4. Otwarta od 10 — 4 po południu. W niedzielę od 9—10 1/2 rano. Skrzynka pocztowa № 96 — Telefon № 129.

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.

Wydawnictwa rok piąty.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłane za wiersz garmonowy w tekście, lub jego miejsce 1 rub. Ogłoszenia na 1-aj stronie za wiersz garmonowy lub jego miejsce 60 kop. Reklamy za wiersz garmonowy lub jego miejsce 30 kop. Nekrologi za wiersz petiti lub jego miejsce na 1-aj str. 50 k., po tekście 30 k. 2 życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy—5 rb. Ogłoszenia z wyjątkiem za wiersz petiti lub jego miejsce 15 kop. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 3 kop., najmniejsze 30 kop. Posady i prace 3-krotne ogł. 20 wyrazów 1 rub.

WARUNKI PRENUMERATY

wraz z tygodnikiem „Życie i Sztuka”. Rocznik. Półrocznik. Kwartał. Miesięcznik. W WILNIE: PRZESYŁKA POCZTOWA: 10— 3— 2.50 — 70. W BRANIE: 14— 7— 4— 1.50. Prenumerata przyjmuje się tylko za całe miesiące, licząc od 1-go. Zmiana adresu 20 kop. Za odesłanie do domu 10 kop. miesięcznie. Listów nieterminowych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer” nie przyjmuje. Rękopisów—nie zamierzonych do zwrotu—nie przechowuje.

Za dołączenie prospektów do „Kurjera” 7 rub. od tysiąca, oprócz opłaty pocztowej

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje tylko w języku polskim.

Ogłoszenia przyjmują się tylko do godz. 12 w południu.

REDAKTOR WOJCIECH BARANOWSKI.

KIEROWNICZKA LITERACKA ELIZA ORZESZKOWA.

SEKRETARZ LUDWIK ABRAMOWICZ.

Numer pojedynczy 5 kop.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

Numer pojedynczy 5 kop.

Treść

„ILUSTROWANEGO KALENDARZA KURJERA LITEWSKIEGO”

na rok 1910,

który opuści prasę w przyszłym tygodniu.

- Juliusz Słowacki. Wiersz, z portret. W setną rocznicę, z ilustr.
El. Orzeszkowa. O Lilli, Róży i harciarzach.
Miasta polskie o Słowackim.
L. Uziębło. O Euzebijuszu Słowackim.
A. M. Towarzystwa Rolnicze na Litwie i Białej Rusi, z portr.
Grunwald (500 l.) z ilustr.
Prawnik. Z dziedziny prawa.
W. Rogowski. Pamięci Chopina, z ilustr.
Ludność polska na Litwie.
F. Rolnictwo w cyfrach.
M. R. Krzyże na Litwie, z ilustr.
Widz. Teatr w Wilnie, z portr.
Fr. Hryniewicz. Instytucje społeczne i filantropijne w Wilnie, z ilustr. i portr.
Wł. Dworzaczek. Życie organizacyjne i społeczne w Mińszczyźnie, z portr.
Henr. Galle. Ruch literacki w 1909 roku, z portr.
Wł. Umiński. Podbój atmosfery, z portr. i ilustr.

Poezje — Nowelle — Opowiadania — Humoreski

L. Choromańskiego, Garborga, Garszyna, B. Hertza, Kl. Junoszy, Konr. Machczyńskiego, A. M.-skiego, Z. Różyckiego, L. M. Rogowskiego, N. Rouby, M. Szukiewicza i innych.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY. ZE ŚWIATA. KĄCIK HUMORYSTYCZNY.

Obszerne dzieło Informacyjno-Adresowe wszystkich 6-ciu gubernji Litwy i Białejrusi

OGŁOSZENIA.

Cena kalendarza w opr. rb. 1, z przesyłką rb. 1 k. 35. Zamówienia na kalendarz przyjmują: Administracja „Kurjera Litewskiego” w Wilnie oraz wszystkie księgarnie miejscowe i zamiejscowe.

Teatr Polski. W piątek 27 listopada 1909 r. W TEATRZE MIEJSKIM. Benefis E. Różańskiej. „Poseł do Dumy” satyra w 4 akt. W. Pałłuckiego. W niedzielę o 2 pp. Dyrektor Flaehsman, wiece „Dr. Zygmunt Łomski”.

Sala koncertowa. Ogród Botaniczny. Dyrekcja I. A. Szumana. Telefon 364. Wielkie galowe przedstawienie, z nowym wspaniałym programem. Początek o godz. 10 wiecz. — Reżyser L. Gurowicz.

Teatr R. SZTREMERA Wielka № 74 Tydzień 9-ty. ODDZIAŁ 1-szy 1. Manswry floty niemieckiej. 2. Złoty pajak (fantazja) ODDZIAŁ 2-gi: Dama Kamelkowa (dramat Aleks. Dumasa). Oddzielne obrazy: 1) Armand apotyka się z Malgorzata w operze. 2) Pierwsze oznaki choroby. 3) W lasku Bułbaskim. 4) Zadzorze Armada. 5) Koniec marzeń. 6) Spokojnie się w Olimpie. 7) Śmierć Malgorzaty. ODDZIAŁ 3-ci: 1. Makbet (trag. Szekspira). 2. Kto żyćzy posiadacz mojej serce? (kom.). Uprasza się po skończonym przedstawieniu wychodzić przez ogólnie wyjście. Program zmienia się co tydzień w gazetki bez powtórzenia.

WILEŃSKI Bank Ziemski podaje do wiadomości, że za nieopłacone raty bankowe sprzedawane będą przez Noytacje w 1-ym terminie Majątki ziemskie w gub. Wileńskiej i Witebskiej w sobotę 28 listopada.

Stywna MADERA Firmy Abudarham & FILIROS Panchału na wyspie Maderze do nabycia w Składzie ANT. STEPKOWSKIEGO w Wilnie, просп. 5-to Jerski. Reprerent. Fr. Hryniewicz. 10—0—366a

Sanatorium D-ra Solmana Warszawa, Aleja Szucho 9. Specjalność: leczenie chorób chirurgicznych i kobiecych. Pobyt i opatrunki od rhl. 3 do 5 dziennie. Ambulatorjum od 12—1. 13a

Dr. Stefania Hertz (ul. Botaniczna 7) do powrocie z zagranicy przyjmuje codziennie, prócz świąt i niedziel, od godz. 5 do 7 po poł. SPECJALNOŚĆ: choroby weneryczne (kobiecy), skórne, tudzież pielęgnacja skóry i włosów.

Prosimy uprzejmie szanownych naszych prenumeratorów, aby, jeśli nie otrzymają numeru, za każdym razem reklamowali do administracji pisma. Tylko bezwzględne reklamacje będą uwzględniane. Administracja „KURJERA LITEWSKIEGO”.



Urzednicy i oficjalisci.

Urzednicy, oficjalisci i wszyscy, którzy zajecie wymaga cialego poehylenia sie nad biurkiem, sa z powodu braku ruchu poddani zatwardzeniu i wszelkim doleglonošciom, z niego pochodzącym, to jest bólowi i zawrotom glowy, hipochondrii i innym. Zmuszeni są też czyścić się często, co jest dość trudną sprawą, wymagającą zmian w przyzwyczajeniach: nieuczestniczenie do biura, zaniesianiem pracy, co jest rzeczą często niemożliwą. Skawulin nie wymaga tego zupełnie, jest to środek czyszczący, który służy w wieczorem podczas obiadu lub przed snaniem, działający rano bez bólesci i mdlošci. Skawulin, są to pigułki bez smaku i zapachu, łatwe do użycia; działają on stosowanie do dozy i usywa radykalnie najsilniejszemu zatwardzeniu. Sprzedaw. we wszystkich aptekach i składach aptecznych. 300a

W Wilnie w składach towarów aptecznych Tow. Akc. I. B. SEGALL. Cena pudełka rb. 1. SKAWULIN.

„Polskość wojująca.”

Aj ostoiłowi prznicowanego na „wzajemności słowińska” słowianofilstwa, hr. Włodzimierzowi Bobrinskemu, spać nie daje od pewnego czasu „polskość wojująca”. Troška ta zresztą nie tylko jemu doskwiera; nie stanowi też ona w swej istocie wynalazku nowego. Wszak skargi na agresywność np. „wojującego katolicyzmu” nie przestawały rozlegać się przez cały czas panowania ograniczeń, usługujących przemocy policji nad Kościołem. Wojującym i zaborczym był rzekomo katolicyzm wówczas, gdy rujnowano jego świątynie, gdy kapłanom wzbrażano wydalac się ze swych parafji, gdy nie dozwolano im wypełniać obowiązków każdemu duchownemu właściwych, gdy każdą próbę najbardziej nawet pokojowej propagandy karano zsyłkami i więzieniem.

Jest to wiec metoda stara, praktykowana zresztą nie tylko w Rosji. Prześladowcy garstki poznaczyków, mający na swe usługi najpotężniejszą armję Europy, świetnie zorganizowaną policję i sejm, uchwalałający prawa wyjątkowe, przedstawiają się również, jako ofary brutalnych gwałtów „wojującej polskości”. Wilk, broniący się przed baranem — to zjawisko powszednie i powszechne. A chociaż wciąż jeszcze nie brak naiwnych, dających się skutecznie balamucić, demaskowanie faryzeuszostwa tego, byłoby robotą zbyt nużącą, gdyby chcieli je stosować przy każdej okazji. To też naogół prasa polska notuje bez komentarzy wszelkie jęki gniebionych przez barany wilków. Atoli akcja, wszczęta obecnie przez hr. Bobrinskiego, na szerególniejszą z naszej strony zasługuje uwagę.

Przedewszystkiem podnieść należy, iż w wypadku powyższym strażakiem „wojującej polskości” posługuje się przedstawiciel już nie biurokracji kresowej, ale ktoś ze społeczeństwa. Metoda, stworzona przez administrację, adptuje reprezentant pewnej warstwy narodu, który — wzorem hakatystów — zaręwa rodaków do walki z narodem liczebnie słabszym i zdawna fizycznie obczuladnionym. A dodać trzeba, iż hr. Bobrinskij — to nie jakiś tam Puryszkiewicz lub inny prowodyr „ogafnej solni”, której członkom kilkadziesiąt gorzały wlewano w gardle, „jole roszyjski” patriotyzm. Hr. Bobrinskij reprezentuje naprawdę dużą oświeconą opinię publiczną, a jego sprawa milioše ojczyzny każdej wstę-

wości ulegać nie może. Z tego względu zanotowane wczoraj przez nas wystąpienie jego w „Klubie nacjonalistów”, gdzie nawoływał do energicznej walki z polakami galicyjskimi w obronie „rosjan” galicyjskich, a dalej użalał się na przesładowanie „rosjan” Chełmszczyzny — przedstawia zjawisko niezmierniej doniosłości.

Przedewszystkiem akcja hr. Bobrinskiego świadczy o przebudzeniu się w Rosji — nieznanego tu dotąd — rzeczywistego ruchu nacjonalistycznego. Była to dotychczas robota bezideowa, na komendę, na użytek chwili i jednostek. Istotny bowiem nacjonalizm istnieje może tam tylko, gdzie jest świadomy, zróżnicowany patriotyzm.

Spoleczeństwo zaś roszyjskie — aż do klasji mandzurskiej politycznie bezwładne — świadomego, czynnego patriotyzmu prawie nie zdradzało. Miewało ono tylko odruchny instynkt samozachowawczego, zdolnego do takich np. biernych ofiar, jak spalanie Moskwy. Bohaterowie w rodzaju Minina — to były jeno blyski, wnet gasnące.

Rosję, że tak powiem, „robili” siły pozaspołeczne. Dopiero teraz, po wypadkach, które spowodowały Manifest 17 października, a zwłaszcza wobec rozbudzonych wątpliwości, co do pogęgi i bezpieczeństwa ojczyzny — poczyna wytkwać się patriotyzm.

Opraejwie tym wiemy mało. Rzeczywisty patriotyzm roszyjski zbyt jest niebezpieczny dla dawnego régime'u, aby mu reakcja ust nie knebowała. Natomiast fortytuję ona towarzyszący patriotyzmowi tak często nacjonalizm, dążący nietylko do odrodzenia narodu, wlania weń sił nowych, ile do zdobywania pozorów mocy i do sukcesów jaknajtańszych.

Dlatego to nacjonalizm (nietylko zresztą roszyjski) szuka zawsze wrogów możliwie słabych, a przesadzając ich potęgę, zmyślając zaczepki i niebezpieczeństwa, krzepi serca i usypia krytycyzm gromieniem — wiatraków.

Stąd obecna — społeczna już, nietylko rządowa — walka z Finlandją; stąd również ostrzeżenia przed „wojującą polskością”. Ale gdzież polskość groźna być może dla żywiołu roszyjskiego? Dla rdzennie, istotnie roszyjskiego — nigdy.

I oto, aby agitację w tym duchu aktualną uczynić, szczyrciel hasła wzajemności słowińskiej, rzekomy obrońca swobody rozwoju kulturalnego każdej z „bratnich” narodowości, żąda głośno posyłania do Galicji pieniędzy na podtrzymanie tam ducha wśród „rosjan” miejscowych. Nie go nie obchodzi, wcale wiedzieć nie chce, że „roszyjskość” ludu wschodnio-galicyjskiego jest dziś już prostym fałszem. Lud ten bowiem, dzięki warunkom historycznym i politycznym, o tyle już się wyodrębnił narodowo, że obecnie stanowi żywioł samostny, broniący się z równą energją przeciw próbom resjanizowania go, jak i polonizowania.

Hr. Bobrinskij przyznaje, że położenie tego ludu w Galicji jest lepsze, niż w Chełmszczyźnie. Nie nowina to. Możemy dodać, że jest ono również lepsze, niż w całej t. zw. Malorosji roszyjskiej. Bo gdy w Galicji rusini posiadają moc własnych szkół elementarnych, wydziałowych, gimnazjów, sporo katedr uniwersyteckich, a nawet widoki zdobycia wrychle odrębnej wszechziczy; gdy stworzyć tam już zdążyli szereg organów prasy, zorganizować zastęp instytucji i stowarzyszeń kulturalnych, a przedewszystkiem rozwinać język literacki, mogący poszczycić się obfitością dzieł zarówno naukowych, jak beletrystycznych — po drugiej stronie kordonu ten sam żywioł przedstawia ciemną, nieuświadomioną masę, z posród której ledwo jednostki budzą się do życia narodowego. Mnożenie się z rokiem każdym tych jednostek, przybywanie ich coraz liczniejsze zwłaszcza teraz, po zaprowadzeniu w Rosji pewnych swobód społecznych — dowodzi, że i tu, w miarę cywilizowania się, rusini rosjanami nie będą. Nie będą, nawet pomimo wspólności religijnej.

le nastroju mas, wcale z nim gadać nie chcieli. Balamucili go natomiast informacjami rozmaici Dudykiwiczowie, którzy przecież nie mogli opowiadać, iż słane z Petersburga „moskalofilom” ruble — to grosz rzucany w błoto. W błoto, o ile — rzecz prosta — idzie o sprawy narodowe, a nie o polityczne wicherzenia. Czy mamy p. Bobrinskemu otwierać na to oczy? Byłby to próżny wysiłek. Zbyt mały posiadamy kontakt z działaczami tego pokroju, by ludźci się nadzieją, że słowa nasze skutek odniešć mogą; zresztą, jak rzekłem wyżej, nacjonalista roszyjski szuka dziś à tout prix „wojującej polskości”, czyli onego barana, wiece dla wilka strasznego. Kto wie, czy pewnego dnia nie odczuje on braci w zapędzonych z Moskwy do Warszawy żydach i nie zacznie występować przeciw gnębieniu tego roszyjskiego żywiołu przez zachwających lachów.

Tu niewątpliwie. Na pewną natomiast okoliczność zwrócić musi uwagę polska opinja publiczna. Oto hr. Bobrinskij wypowiada wojnę polakom galicyjskim w chwili, gdy ci — z pobudek przeważnie ekonomicznych — skłaniają się do łączności ze „starorusinami” — „ukrajincom”. Wszak tem metywował zbrodnie swą Sycyzijską, a prasa rusińska nie przestaje krzykować, że polacy chcą ukraińców... „zmoskwiczyc”.

Hr. Bobrinskij głosił tych słyszec nie chce; hr. Bobrinskij woli nie wiedzieć, co spowodowało tragiczną śmierć hr. Potockiego. Mimo wszystko, zapowiada on walkę. Fakt to wiele mówiący. Świadczy on przedewszystkiem, że politycy galicyjscy, protegujący t. zw. „starorusinów”, absolutnie na niczyją wdzięczność liczyć nie mogą.

PAŹDZIERNIKOWCY I SPRAWA CHEŁMSKA.

Wzmocnienie nacjonalizmu roszyjskiego przez utworzenie silnej frakcji nacjonalistycznej w Dumie, coraz wyraźniej odbija się na stanowisku październikowców, którzy nie chcą pozostać za nową frakcją w tyle i utracić zaufania rządu. W sprawie chełmskiej październikowcy schodzą z dotychczasowego niewyraźnego stanowiska i bronią już bez wahania wniosku rządowego.

Odlaczenie Chełmszczyzny — pisze organ październikowców „Głos Moskwy” — powinno być zupełne i wszechstronne, a nowe wiązki ze Wschodem meone i ogarniające wszystkie strony jej życia (administracja, sąd, szkoła, cerkiew, stosunki finansowe, gruntowe, przemysłowe, handlowe i in.). Tylko w takim razie z Chełmszczyzny ras na sawsze usunięta zostanie polskość.

„Na koszt rządu”.

„Russkoje Słowo” tak pisze pod powyższym nagłówkiem: „Dowiadujemy się że źródło wiadogodnych o powstaniu rozbieżności w poglądach między ministrem skarbu, Kokowcewem i prezesem Rady ministrów Stolypinem, którzy nie zgodzili się na jedno co do rzeczywistego stanu spraw na Dalekim Wschodzie.

Rozbieżność ta, jak sądzą, może spowodować bardzo poważne następstwa. Już dziś mówią o doniosłych zmianach nietylko w szeregach wyższej administracji Dalekiego Wschodu, lecz i na fotelach ministrów. Minister Kokowcew, bawiąc w Moskwie w czasie ostatniej swej podróży na Daleki Wschód, miał możność rozmawiać z przedstawicielami tych firm, które operują zarówno na naszym, jak i wydzierżawionym Dalekim Wschodzie. Powiedzano mu, że stanowisko Rosji tu i tam z dniem każdym staje się uciążliwsze. Minister słuchał tego nader uważnie, lecz swoich poglądów nie wygłaszał. A te poglądy niezachwianego optymisty nie były tajemnicą, lecz teraz, po wycieczce na Daleki Wschód, one się wzmoocniły i stały się wiadomymi w kołach jaknajszerszych. Premier Stolypin był najgorliwszym stensnikiem tej wycozkiej mi-

nistra Kokowcewa na Daleki Wschód, gdyż miał nadzieję, że ten uparty optymista, po zęknieniu się z rzeczywistością, będzie zmuszony zdjąć swoje różowe okulary. A teraz trzeba skonstatować, że p. Kokowcew ani na chwilę, przez czas swej krótkoterminowej wycieczki, z niemi się nie rozstawał. Nie zdarła ich rzeczywistość, owszem patrzono na nią przez te szkła zwykłe. P. Kokowcew jakby się udał na Daleki Wschód w celu zapewnienia sobie i nadal prawa do noszenia tych szkieł różowych, boć zresztą i nie przystało mu myśleć o własnej swej porażce. I oto wrócił do Petersburga, jako tryumfujący zwycięzca i zaczął naokół zapewniać, że rzeczywisty stan rzeczy przeszedł jego oczekiwania. Na Dalekim Wschodzie rozejście wprzeżstają w siły i dobrobyt. Minister był mile zdumiony tem, że tam nie przonożono go o pieniądze, gdy w rdzennie Rosji wszędzie i zawsze proszą o nie.

Zdaje się, że dowód to niewątpliwie, iż na Dalekim Wschodzie wszyscy opływają w dostatki i dobrobyt materialny. I do tylu nawet są nie biedni, iż nawet nie pragną skorzystać z obecności ministra finansów w tym celu, ażeby prosić o pieniądze na potrzeby kraju. Leos minister finansów, przy obienie tegoż zjawiska zapomniał o jednym, nader ważnym zjawisku. Daleki Wschód żyje ze skarbu, lub — co będzie jeszcze prawdziwsze — na całym Dalekim Wschodzie żyje jedynie skarb państwa.

W dzielnicy zadzierżawionej rządowa kolej żelazna jest jedynym posiadaczem pieniędzy i głowym ich spożywcą. Oficjalisci kolejowi pobierają tu znacznie zwiększone wynagrodzenie: nawet podrzędni funkcjonariusze mają pensje iego generalskie. Gospodarkę kolejową prowadzi się na wielką skalę, co daje możność wielu obłowić się przytem. Może tu więc kwitnąć handel nie tylko towarami roszyjskimi, lecz i zagranicznymi. I wszystko to kwitnie, oczywiście, w najważniejszych punktach administracji kolejowej. Życie bije tu kaskadą! Ale tak właśnie żyje rząd i własnie przeżywa on środki przy pomocy ludzi, nie zdolnych ani do skąpstwa, ani do oszczędności. Stąd więc nie dziw, że trudno aby rząd lub jego kreatury prosiły u tegoż rządu o pieniądze: to nieprzyjemne, to nawet nie wypada. Należy zabiegać nie o otrzymanie czegoś większego, lecz o utrzymanie tego, co jest. Więc też chętnie milczą ci, którzy się obawiają by im nie odjęto tegoż dostatku. A minister finansów jest mile zdziwiony tem, że kreatury rządowe, pławiąc się w złości z ręk tegoż rządu, nie proszą o więcej.

Na roszyjskim Dalekim Wschodzie wszystko żyje armją i biurokracją. Ogół ludności sięga 2 i pół miliona. Gdyby chodzilo jeno o obsługiwanie tej ludności, to Moskwa bodaj że nie starałaby się o rozwój stosunków handlowych z tą słabo zaludnioną pustynią. Lecz tam, w miastach rząd przewodzi swą olbrzymią gospodarkę. Wsędy po miastach dziś konsystują wojska i one to nadają ruch krajowi. Oto odbiorcy produktów z Moskwy. Sam rząd i jego kreatury wydają tu rocznie przeszło 100 milionów rubli, które przecież należy przesać do Władywostoku, Chabarowska i t. d. z petersburskich kufurów rządowych, gdyż same dzielnice Dalekiego Wschodu przynoszą skarbowi zaledwie marne grosze.

Minister Kokowcew z wszelką łatwością mógłby sobie wyobrazić, w co się zamieni ten dziś tak kwitnący Władywostok, skoro zę zosnął usunięto wojska i rząd zaniedba tam całej swej gospodarki wojskowej. I niemasz siły takiej, która mogłaby zapobiedz przekształceniu Władywostoku w jedno tylko marne wspomnienie, jako o niedzys byłym mieście handlowem. Zrozumialem jest tedy, że we Władywostoku o pieniądze nie przonożono; łatwo także zrozumieć, że i we wszystkich innych srodowiskach miejskich roszyjskiego Dalekiego Wschodu nie poproszono by ministra finansów ani o jedną kopiejkę. Proszono by jeno o to, o co proszą i prosić nie przestają: budujące koszary i przysylające co najwięcej wojsk. Oto pompa, przy pomocy której tworzy się ów przestronny dobrobyt roszyjskiego Dalekiego Wschodu. Sam bowiem Daleki Wschód — to

nader kosztowny pensjonariusz skarbu; pensjonariusz to zarząca i rządzona i ubogi. Przywyki utrzymać się na koszt rządu, a nie koszt własnych sił swych. Ks. Lwów który zwiędział Daleki Wschód, ściśle i dokładnie kreśli psychikę ludności miejscowej...

nego, lecz nie został na tem stanowisku zatwierdzony przez władzę administracyjną.

Piszą do nas.

Zrzeszenie producentów krochmalu kartoflanego.

Dnia 30 października r. b. odbyło się w Warszawie zebranie producentów krochmalu z Królestwa i Litwy. Dla wypracowania statutu mającego się zawiązać Towarzystwa i zwolnienia zebrań organizacyjnych, zostali powołani obecni na zebraniu członkowie Rady zarządczej dawnego zrzeszenia.

Pragnąc licznego współzawodnictwa osób zainteresowanych, upraszam wszystkich W. panów producentów o łaskawe podanie mi swoich adresów, abym uzyskał możność, przy rozsyłaniu zaproszeń, nie pominać nikogo. Inne czasopiśma są proszone o przedrukowanie niniejszego. Gustaw Sułowski. Biała Rawska, gub. piotrkowski.

Kronika Wileńska.

Kalendarzyk. Dziś, w piątek — św. Wiryliusa B. W., Barlaama R., jutro — św. Mansweta B. A. M., w r. M.

Kronika kościelna. Dnia 27 b. m., t. j. w piątek, w kościele św. Piotra i Pawła, przed ołtarzem Pana Jezusa Antokolskiego, odbędzie się z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu o godz. 7 rano prymaria z odświeżaniem duplikacji, a o godz. 10 wotywa z odmówieniem litanii do Serca Pana Jezusa.

W kościele św. Rafała (po-Piarskim) przed ołtarzem Pana Jezusa Snińskiego odprawiana będzie z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu o godz. 7 rano prymaria z odświeżaniem duplikacji i odmówieniem litanii do Serca Pana Jezusa. Wieczorem zaś, o godz. 5 przed tymże ołtarzem odmówiona będzie pomieniona wyżej litania.

W kaplicy Pana Jezusa na Skale przy kościele św. Franciszka (po-Bernardyńskim), o godz. 9 rano odbędzie się uroczysta wotywa, z udzieleniem obecnym wiernym pascifikatu relikwiarzem.

Sprawa ks. Pietrańca, b. dziekana słonimskiego, usuniętego administracyjnie od sprawowania swych obowiązków, na skutek starań posła Ciunelisa, była rozpatrzona w Petersburgu w ministerjum spraw wewnętrznych, i w rezultacie nadał stamtąd decyzja, pozwalająca J. E. ks. Administratorowi diecezji wileńskiej mianować ks. Pietrańca wikarym w którejkolwiek parafii z prawem awansu.

Z Banku Ziemińskiego. We wiosek, w wileńskim Banku Ziemińskim w dalszym ciągu odbywała się licytacja nieruchomości ziemskich. Sprzedawano majątki gub. pełkowskiej i wileńskiej. W gub. pełkowskiej, w pow. porohowski, majątek „Jęłoccy“ Kiera i Sawiejewa, oszacowany na sumę 23,834 rb., sprzedano Adamowi Bożyczko za 20,180 rb., w powiecie wielkopolukim majątek „Orlowo-Derganowo“ spadkobierców Awerjanowa i in., oszacowany na sumę 8,834 rb., sprzedano Aleksiejewowi Szelkowskiemu za 9,913 rb. i w powiecie noworowskim majątki: „Aleksno i „Baksti“, Kozakiewicza, oszacowane na sumę 2,500 rb., sprzedano Teodorowi Korolewemu i Michałowi Malczynowemu za 1,601 rb. W gub. wileńskiej, w pow. trockim majątek „Stare Bukły“ Salemy, oszacowany na sumę 4,667 rb., sprzedano Jakóbowi Baszkierowemu za 3,625 rb.

Wśród licytowano majątki gub. kowieńskiej i mińskiej. W gub. kowieńskiej, w pow. wileńskim majątek „Romaszkańce“ Grażyza, oszacowany na sumę 1,167 rb., sprzedano Franciszkowi Matulewiczowi za 4,150 rb., a w gub. mińskiej, w pow. nowogródzkim część majątkości „Re-

cembi“ spadkobierców Józefowicza, oszacowany na sumę 2,167 rb., sprzedano Kazimierzowi Misurze za 1,203 rb. i w pow. borysowskim majątek „Złoczec“ Sławińskiego, oszacowany na sumę 112,800 rb., sprzedano Florianowi Świdzie za 150,100 rb.

W piątek, d. 27 listopada (10-go grudnia) będą licytowano nieruchomości ziemskie gub. kowieńskiej i mińskiej.

Pożyczka 12-miljonowa. Na prywatnej naradzie członków komisji finansującej wielkie przedsiębiorstwa nieszczęśliwie, uproszone pp. A. Jankowskiego i K. Szmigierę o wypracowanie szczegółowych warunków pożyczki, od których zarząd miejski nie odstąpi w żadnym razie. Projekt ten ma być przedstawiony na pierwszym oficjalnym posiedzeniu komisji w d. 2 grudnia.

Tramwaje elektryczne. W poniedziałek, 30 b. m., o godzinie 8 wieczorem, w lokalu zarządu miejskiego odbędzie się pierwsze posiedzenie „Rady urzędów miejskich“. Na pierwszym planie Rada ma do rozstrzygnięcia nadzwyczaj ważną kwestję ustalenia ostatecznego kierunku linii tramwajowej, łączącej plac Katedralny z dworcem kolejowym.

Jak wiadomo istnieją trzy projekty tej linii: jeden przez ul. Wielką, przy czym potrzeba będzie zburzyć cały szereg kamienic dla rozszerzenia ulicy, co pochłonie za sobą koszt przeszło pół miliona rubli; drugi — przez ul. Botaniczną, a następnie przez Spasną, przy czym uległaby zburzeniu połowa zabudowań szpitala „Sawica“, oraz znaczna część domu, stanowiącego własność wileńskiego okręgu naukowego, dla połączenia toru z ulicą Wielką, co znów związane jest z kwestją budowy nowego gmachu szpitalnego; trzeci wariant przewiduje kierunek przez ul. Dworcową i następnie przez wąskie uliczki III cyrkułu, na plac Ratuszowy, gdzie burzenie domów przedstawia mniejszy koszt.

Otóż Rada musi wybrać jeden z tych wariantów i ostatecznie ustalić kierunek, dla przedstawienia odpowiedni opracowanego projektu ministerjum.

Teatr polski. Dziś, w piątek beneficj artystyki teatru naszego p. Emilji Rożańskiej. Ujrzymy poraz pierwszy deskałata satyrę z 3 aktach Władysława Palińskiego p. t. „Poseł do Dumy“.

Jutro przedstawienia nie będzie. W niedzielę na pierwsze przedstawienie ludowe o g. 2 po południu dyrekcja wystawia „Kierownik szkoły“ czyli „Dyrektor Flachsman“, po cenach: łożo 2 rb., łożo Z, na 6 osób — 3 rb. 50 kop. Fotele 60 kop. Krzesła — 30. Balon — 25. Gálerya — 10 kop.

Wieczorem o godz. 8 ukazuje się po raz pierwszy komedia Benadykta Hertzsa p. t. „Doktor Zygmunt Łomski“.

W przygotowaniu „Dzieci Waniuszyna“.

Osobiste. Redaktor naszego pisma W. Wojciech Baranowski od kilku dni bawi w Warszawie w sprawach redakcyjnych.

Protesty prokuratora. Izba sądowa wileńska rozpatrywała dwa protesty prokuratora prosiwko wyrokowi wileńskiego sądu okręgowego w sprawie redaktora „Siew. Zap. Gólosa“.

Szta. W jednej sprawie p. Szat był oskarżony o zamieszczenie danych sędziwa pierwiastkowego o ekspozycji bezduszności i uniemożliwiony. W drugiej za potępienie czynności Senatu i ministra sprawiedliwości skazany został na karę pieniężną w kwocie 26 rubli. Izba sądowa protestów prokuratora nie uwzględniła i wyroki sądu okręgowego zatwierdziła.

Sprawa o nadużycia w lombardzie. Śledztwo sądowe w tej sprawie zostało już ukończono. Wobec śmierci b. zarządzającego lombardem Kerpulewicz w charakterze oskarżonych pozostały tylko dwie osoby.

Gilewicz w Wilnie. Na poczcie wileńskiej otrzymano z Kijowa prze-

kaz pieniędzy na sumę 350 rb. na imię inżyniera A. Gilewicza.

Wnurowie Sawickiego. Dnia 10 grudnia wileński sąd wojenny będzie sądził głosną sprawę bandy „wnurowie Sawickiego“, oskarżonych o cały szereg rozbojów, grabieży i zabójstw.

Wypadek na kole. Dn. 25 b. m. na stacji Landwarów, spinając wagonów Rapacewice, postąpił na i upadł. Kółko pociągu obcięło mu obie stopy.

Zręczna kradzież. We środę o godz. 2 po południu, wracający do domu Mikołaj Sudarikow, po drodze przeszedł do piwiarni na Zaręczu. Zaledwie przesiadł próg, podoszło do niego kilku nieznanym mu gości i zaczęło go obejmować. Podczas tych czułości wydzignęli mu 300 rb. gotówką, poczem nagłe ostrygli i ułotali się.

Przebieg pomyłki. Dnia 24 listopada wieczorem, zamieszkała przy ul. Skopówce, w domu № 4 niejaką Piolkarską przez pomyłkę zamiast bram, wypyla sporą dozę amoniaku, znajdującą się w podobnej flasce. Wyrwaną Pogotowie ratunkowe, które udzieliło P. skutecznej pomocy.

Zaczadzenie. Dnia 25 listopada wieczorem, w domu № 3 przy zaulku Drueta zaczął wstąpić młody, Justyn Tewan. W porę zawezwane Pogotowie udzieliło mu skutecznej pomocy.

Kradzież. W nocy z 24 na 25 b. m., do mieszkania Włodzimierza Siemionowa, w domu pod № 32 przy ulicy Słomianka, w nieobecności gospodarki, po wylamaniu zamku we drzwiach, dostał się złodziej, który wytał zamek w biurku i zabrawszy gotówkę w kwocie 1,350 rb. zmykał. W tej chwili właśnie powrócił do mieszkania właściciel i znalazłszy nieproszonego gościa, chwycił go za kark. Rabus brnąć się zranił go nożem w ramię i wysłaniałszy się z rak gospodarza, ze zdobyczą uknął.

Pogotowie ratunkowe było czynne wczoraj w 13 wypadkach, w Hucie 5 i w Górze 8 wyjazdów na miasto i 15 opatrunków na stacji Pogotowia.

Przyjechał do Wilna: (Hotel Bristol): pułk. Juliusz Fechner, adm. pęps. Salomon Rosenbaum, ob. Konstakty Hryniewski, obgw. Bronisław Nestorowicz, ob. Karol Kujala. (Hotel Europejski): baron Jerzy von Sgllpenbach, ob. Kazimierz Rogaliewski, ob. Urban Krupski, ob. Jan Ostlerka, nac. ziem. Marjan Umiasłowski, obgw. Władysław Kuderowicz, ob. Aleksander Pótelio. (Grand Hotel): ob. Jan Szwycowski, ob. Witold Beljarowicz, sędzia śledczy Roman Artur Zarzy, ob. Kograd Jan Prószynski, nac. ziem. Michał Kowryga, pułk. Michał Mieszczerski, pułk. Konstanty Okulicz.

(Hotel St. Georges): generał Aleksander Adierbach, generał Mikołaj Somow, pułk. Władysław Fokietowski-Kozłowski, obgw. Józef Fokietowski-Kozłowski, ob. Antoni Chmielnicki, ob. Aleksander Sachnowski, kap. Włodzimierz Olszewski, ob. Czesław Rótarowski, inżynier Daniel Bergeman, pułk. Michał Kirjakow, pułk. Paweł Mordunow, pułk. Aleksander Zasiłowski, obgw. Stanisław Ostecimsky. (Hotel Sokołowski): obgw. Władysław Kiewlicz, ob. Konstantja Korsakowa, obgw. Stefania Koochanowska, ob. Tadeusz Chondajski, ob. Tomasz Śławiński, ob. Roman Śławiński, ob. Andrzej Pawłowski, ob. Stanisław Plakowski, ob. Stanisław Podbereski, ob. Alfred Charnalski, ob. Woldemar Sli- szet, ob. Józef Skrzypczkowski, ob. Michał Jasiewicz, adm. prz. Stanisław Narutowicz, ob. Tadeusz Moraczewski, ob. Aleksey Wojszynin, ob. Tadeusz Mikulski, ob. Mikołaj Hlasko, ob. Antoni Kozłowski, ob. Antoni Rehorowicz.

Minska stacja elektryczna i oświetlenie przedmiemie.

Sprawa ta podniesiona na ostatnim posiedzeniu Rady Mińskiej znalazła odgłos w prasie, bo p. Sł. pomieścił przed kilku dniami wywiad u p. Cywińskiego (prezesa komisji elektrycznej) w „Gońcu Wileńskim“, a sam p. Cyw. ogłosił obszerny w tej kwestji artykuł w „Minsku Gólosie“.

Przeżyławszy wywiad p. Śl., byłem przekonany, że interviewer popłatał cyfry i, jako niespecjalista, że zestawiał dane. Gdy jednak przeczytałem artykuł samego prezesa

komisji elektrycznej, przekonałem się, że p. Śl. jest w najzupełniejszým porządku, lecz został fatalnie zmistyfikowany. Artykuł bowiem p. Cywińskiego jest nie dyktandem już gawędą, ale wprost jakąś fantazją, graniczącą z halucynacją...

A tymczasem, ze strony prezesa komisji elektrycznej, inżyniera i przedstawiciela firm elektrotechnicznych, mogliśmy chyba oczekiwać informacji popularnych, dajmy na to, ale w każdym razie ścisłych i nie wprowadzających w błąd opinii miasta.

U p. Cywińskiego tymczasem ani jedyną prawie cyfrą nie jest oparta na danych faktycznych i tym sposobem ani jeden wywód nie odpowiada rzeczywistości. Przytem „nieścisłości bywają czasami w stosunku do cyfr prawdziwych jak 100 do 50“...

Wobec tego artykuł zgoda przestaje być, zarówno w szczegółach jak i w ogólnych wnioskach poważnym. Jeżeli jednak nań odpowiedzimy, to jedynie w poczuciu obowiązku prostowania mylnie podawanych informacji.

Wiele teoretyczno-technicznych wywodów, jako nie ogółowo szerszym nie mówiących, pomijamy zupełnie. Należy tu ustęp o napięciu elektryczności, przyczem z paru wyrazów należy wnosić, że p. C. wogóle nie ma pojęcia, co to jest i jaką rolę odgrywa napięcie, czyli woltaż.

Przystępując do ostatecznego celu dyskusji. Pan Zapolski-Downar proponował ustawienie 50 lamp żarowo-naftowych — p. Cywiński zaś — elektrycznych. Zarząd miasta zdecydował ustawić tymczasem tylko 25 lamp żarowo-żarowych.

Pału Cywińskiemu nie podobają się te i protestuje, dowodząc, że przy jednakowym koszcie instalacji obp powyższych gatunków lamp, eksploatacja elektrycznego oświetlenia jest łatwiejsza, a 5 tylko rubli na lampie droższa, a daje 2 razy tyle światła ile lampy żarowo-żarowe.

Tymczasem wszystko to nie znajduje najmniejszego potwierdzenia w danych cyfrowych.

Koszt instalacji lampy naftowo-żarowej zarząd miejski obliczył wprawdzie na rb. 200 ale bynajmniej nie wyklucza, że przy konkurencji, jaka będzie powołana, cena ta zmniejszy się znacznie. Są np. firmy, których lampy doskonale obsługiwały i obsługują tutejszą stację kolei Libawskiej i które kosztowały ze wszystkim po 150 rubli, a światła dają do 900 świec.

Ze zaś koszt ustawienia lamp elektrycznych prawdopodobnie nie będzie mniejszym od rb. 200, przeto już w tej pozycji mamy na 25 lampach przybliżoną różnicę rb. 1250 (5 x 50) na korzyść lamp naftowych.

Co do kosztów eksploatacji, to, zdaniem różnych przedstawicieli biur technicznych, lampy, które zużywają nawet za 1 kop. nafty za godzinę palenia, co rocznie wynosi (przy 1200 godzinach) rb. 12. Jeżeli dodamy do tego koszt koszułec (przy wprawie służby i odpowiednim postawieniu tej sprawy, koszułec je- dnoznacznie mogą starczyć na kilka miesięcy) rb. 5 — na amortyzację (bardzo duży) rb. 15 i na służbę rb. 3 (jeden człowiek może obsłużyć 20 lamp) to otrzymamy koszt roczny w ilości rb. 40.

Według zdania, zasięgniętego u prywatnych właścicieli, roczny koszt lampy wynosi do rb. 50 — przy znacznie dłuższym paleniu się.

Wreszcie p. Zapolski-Downar oblicza koszt na rb. 70 (z amortyzacją) ale przy 1620 godzinach rocznego palenia się, czyli, że przy 1200 godzinach, maksymalny koszt eksploatacji, stanowczo nie wyniesie więcej aniżeli rb. 55—60.

Tę tedy sumę, t. j. rb. 60 jako koszt eksploatacji jednej lampy na-

ftowo-żarowej, przy jednorazowym wydatku rb. 150 — na instalację lampy przyjąć należy jako punkt wyjścia przy porównaniu rozmaitych oświetleń.

Ileż teraz kosztuje lampę elektryczną tej samej siły?

P. Cywiński twierdzi np., że 3-0-amprowa lampa lukowa daje 1500 świec. Gdzie widział taką lampę — jest to jego własna tajemnica; w najsmielszej bowiem reklamowej teorji (np. w katalogach i prospektach), ilość świec zazwyczaj podawana jest w stosunku 100 na 1-amp. lampa. W praktyce zaś nasze lampy 3-0-amprowe, wedle określenia firmy dostarczającej dają 750 świec, a licząc stratę w opalonych kloszach — w najlepszym razie te świec 600 — 650. Aby więc uzyskać się 900 świec — trzeba by stawić lampy 12-amprowe.

Ale mówimy choćby o lampach takich jakie są, to jest o 8-amprowych.

I znów p. Cywiński stosuje obliczenie błędne.

Grupa 8 lamp 8-amprowych przy 440 woltach zużywa na godzinę 440 x 8 = 3,52 kilow., co przy 1200 godzinach palenia wynosi rocznie na 1 lampę 3,52.1200 = 528 kilow.

Pocemu teraz mamy liczyć koszt jednego kilowata — godziny?

Zdaniem p. Cywińskiego (wypowiadał je do mnie w obecności inżyniera Ruśkiewicza), koszt własny jednego kilowata-godziny wynosi u nas 15 kop. Do tego stanowczo należy dodać małą wyżkę przy wszelkich powiększeniach obecnej działalności stacji, ponieważ sprawność jej powiększoną została o nową baterję akumulatorów. Ze zaś w akumulatorach traci się co najmniej 20% a przy średniej konserwacji minskiej z 30%, więc nie omylił się dodając jeszcze jakiegoś 2 kop., czyli licząc kil-godz. po 17 kop., a więc koszt roczny energii na 1 lampę, 528.17 = rb. 89.76. Jeżeli dodamy jeszcze amortyzację w wysokości 5% czyli rb. 10 — oraz obsługę (tak samo jak przy lampach naftowych), to otrzymamy ostateczny rezultat:

Koszt roczny rb. 107 — 110, przy wydatku jednorazowym rb. 200.

Czyli, przy 24 lampach — różnica instalacji wynosi rb. 1200, a różnica rocznej eksploatacji do 1200, na korzyść lamp naftowych.

Twierdzenie p. Cywińskiego, że lampy naftowe wymagają większej obsługi, aniżeli lukowe, nie wytrzymuje krytyki, bo przy lampach lukowych jest przecież zmiana węgla, czyszczenie kloszów, a nade wszystko pilnowanie przewodników od kradzieży.

Rachowanie na prywatnych odbiorców w kresach ma znaczenie stanowczo drugorzędne i więcej niż wątpliwa jest rzeczą, czy ilość akumulatorów znajdujących się na Złotej Górze, Trojeckiej Górze etc., opłacałaby nawet koszt przewodników.

Wreszcie kompletnie śmieśnem jest twierdzenie p. Cyw., że stacja elektryczna leży w centrum miasta. Tak, zapewne, ale leżyż w Komarówka, Stróżówka i inoemi t. p. dzielnicami... W stosunku zaś do środowiska, stanowiącego główny teren intensywnego zapotrzebowania na energję, stacja leży na samej krańcu terenu...

Dziwne wrażenie sprawia artykuł p. Cywińskiego! O co mu właściwie chodzi? Jeśli o danie kresom jasnego oświetlenia, to lampy naftowo-żarowe bynajmniej cienia nie są, z punktu zaś widzenia gospodarki miejskiej, chyba lepiej jest stawić na kresach lampy jaśniejsze i tańsze, a jednocześnie drogą energję sprzedawać abonamentom środowiskom za dobrą ceną i bez wkładów.

W. Dworzaczek.

QDCINEK „KURJERA LITWISKIEGO“.

St. Poraj.

Jabłonie wtedy kwitły...

(Kartki z notatnika artysty).

Zbliżyłem się do rozłożystej jarzębiny, różnącej pod ścianą dworu i zacząłem odwiązywać konia. Nęce mi drżały. Wzruszenie nagle ściśnieło mi, niby kłosaćkami, krtań. Chciałem jednak coś mówić, wszystko jedno co! Czulem, że ta cisza ma głos, że mówi wyraźniej, wymowniej od słów i wiąże nas silniej niż najgorętsze wyznania.

Ona przysunęła się bliżej i zaczęła machinalnie gładzić po szyi mego kaszanka.

Bądź zdrow Sokole, już nie przyjeżdżasz p. cukier do leśniczówki, prawda?

W głosie jej niskim, przedziwnie czystym, brzmiał żal i wymówka.

— Za rok i ja i Sokół odwiedzimy leśniczówkę o tej porze — przetrwałem, aby ją pocieszyć, dostając konia.

— Kto wie, czy za rok będę jeszcze na leśniczówce — odparła żwono.

głosem, że mi się wydało, iż to powiedział kto inny.

Roześmiała się nerwowo, nieprzyjemnie.

— O! to jest bardzo nieprawdopodobne. Ale żegnaj pana — i z temi słowy wyciągnęła do mnie rękę.

Przechyliłem się na siódło, aby ucałować poraz ostatni w życiu tę drobna rączkę i, patrząc jej prosto w oczy, spytałem cicho:

— Ale pani nie ma do mnie żalu?

Zarumieniła się i zaprzeczyła żywo.

— Ja do pana? Cóż znów? Ni-gdy w życiu!

Lecz mimo tych zaprzeczeń, widziałem, że oczy się jej zaszklily, a usta drżały, zdawało mi się, że za chwilę buchnie wielkim, nieukojonym płaczem, targanym konia i nie mówiąc nic więcej, pędem wyjechałem za bramę na krętą drogę leśną.

Zdawało mi się, że za sobą usłyszałem jęk strumionny, ale nie zawróciłem, przeciwnie, pochyliłem się na karku konia, wpiąłem mu ostrogi w bok i popędziłem, jak upiór z szylerowskiej ballady.

Musiałem być w owej chwili do niego trochę podobny, gryzłem wargi do krwi, aby fizycznym bólem zagłuszyć niepokój, który targnął każdym moim nerwem.

pnęchęte czyste i wdzięczne serce, co szło do ciebie, jak ciche zaufanie i bezgraniczna wiara. Zmroziłeś swoją przyjaźnią, tę bujną, pod wiosennym wyrosłym słońcem miłość i odchodząc, jak zbrodniarz, który podłożył ogień pod spokojną strzechę i ucieka w dal po spełnieniu zbrodni, nie chcąc brać odpowiedzialności za swój czyn.

— Postąpiłeś, jak tchórze!

— Czysty jestem, nie mówiliem jej nigdy, że ją kocham, nie robiłem jej nigdy żadnej nadziei. Tak to prawda, wyraźnie, ustami nie mówiłem jej nigdy tego słowa, ale ileż razy mówiłem jej to milczeniem, oczami, uległością swoją.

Wiesz dobrze, że ta dziewczyna wzrosła zdala od zepsucia europejskiej cywilizacji, ma wrażliwa duszę leśnego dzwonka. Wiedziałeś, że jej urok pociąga cię, nie przysłuchaj tak z oczami w moich oczach, z ustami wprostochylonymi, od nateżonej uwagi; kto potrafił tak przeczucić mój gust, moje upodobanie? Tak ubrać się skromnie, a estetycznie, tak spojrzeć, tak się uśmiechnąć z jej tylko właściwym wdziękiem, ona jedna tylko to potrafi. W niej nie mnie nie raz, wszystko mnie podoba, zachwyca, czaruje. To proste nie innego tylko miłość. Tak ją ta istna dryjada pogodzenia najpierw oczami, zachwyca, a potem czułością, przyznając się do swojego rodzaju, przyznając się do swojego typu, poczem zanurza się w niej

kropki atomy wiedzy i skry światłonoty idei. I ty, septykry, zamykałeś wtedy swą niewiarę na siedm pieczęci i stawałeś się ufny, jak dziecko, bo nie chciałeś przedwziętnie okradać jej wiary w ostateczny tryumf postępu i prawdy.

A potem gdy ją wprowadził na wyżyny ducha i gdy ona sama zaczęła próbować swych sił, tyś podziwiał śmiałość jej koncepcji, szlachetny gorył jej myśli, żapał niezrównany i ochochód do czynu.

— To prawda, widziałem, jak dusza jej rosła w mych oczach, jak przenikała i dopełniała moja.

Nie umiałem sobie wystawić życia bez niej. Od tego jak teraz będę brał to słowa serdeczne, jak pieczęta sama, a rozgrzewająca duszę, kto mi okaże to zainteresowania bezgranicznie dla moich prac i pomysłów, kto inny potrafił mnie słuchać tak z oczami w moich oczach, z ustami wprostochylonymi, od nateżonej uwagi; kto potrafił tak przeczucić mój gust, moje upodobanie? Tak ubrać się skromnie, a estetycznie, tak spojrzeć, tak się uśmiechnąć z jej tylko właściwym wdziękiem, ona jedna tylko to potrafi. W niej nie mnie nie raz, wszystko mnie podoba, zachwyca, czaruje. To proste nie innego tylko miłość. Tak ją ta istna dryjada pogodzenia najpierw oczami, zachwyca, a potem czułością, przyznając się do swojego rodzaju, przyznając się do swojego typu, poczem zanurza się w niej

mogła liczyć na inne zostanie mogła się spodziewać zupełnie, wyraźnego wyznania. Miała nawet prawo spodziewać się go.

Nie ma, co, postąpiłeś z nią niegodziwie, ale możesz jeszcze wszystko złe naprawić, zwracając konia i śpiesz ją pocieszyć. Ofiaruj jej swoje serce i namiętność, ona potrafi nie się je dostojnie i będzie ci miłą i werną żoną.

Tyle razy mówiłcie o tym, jaka powinna być żona artysty. Ona ci określiła zadanie takiej kobiety. Obraz ten oczarował cię wówczas. Czuleś instynktownie, że ta, która taka genialna intuicją odgadła obowiązki żony artysty, potrafiła by je spełnić. Pamiętaj, jak ci mówiła, że kobieta taka powinna gorąco kochać sztukę i dawać jej pierwszeństwo przed sobą. Przypomnij sobie, jaki byłes rozmarzony po tej rozmowie.

Alle małżeństwo to niewola zwłaszcza dla artysty. Nie! małżeństwo z miłości, duchem i myślą przepojone, to właśnie swoboda, bo kobieta taka jak Ewunia, wzięta za żonę, cała ciężar drobnych, przykrych szczegółów codziennego życia na swoje ramiona.

Cała ruchliwa, pełna intuicji inteligencja jej, skierowałaby się do temu, aby wspólne, szare, powszednie życie uczynić słonecznym, pięknym, pełnym blasku.

D. C. N.

Z PROWINCYI.

ECHA MIŃSKIE.

U rolników. Porządek dzienny obrad Towarzystwa Rolniczego mającego się odbyć w dn. 11 i 12 grudnia, obejmuje następujący punkt...

Dn. 11 grudnia o g. 2 po południu organizacyjno zebranie sekcji hodowli bydła.

Tegoż dnia o g. 3 po południu — sekcja hodowli koni.

Dn. 12 grudnia o g. 10 rano posiedzenie sekcji ogrodniczej.

Na sekcyjnych zebraniach będą obrane zarządy oraz nakreślone projekty dalszej działalności.

Ogólne zebranie odbędzie się dn. 12 grudnia i obejmie następujący porządek dzienny:

- 1) Wybór nowych członków.
2) Sprawy bieżące.
3) Wybory komisji rewizyjnej dla sprawdzenia finansowego sprawozdania z 1909 r.
4) Referat p. S. Wilpiszowskiego...

Stafa plaga. Masa śniegu, zrzucająca z dachów, uszkadza w wielu miejscach przewodniki oświetlenia elektrycznego...

Sprawdzanie dokumentów. Jak donoszą tużeskie pisma rosyjskie, władze lekarskie zarządziły masowe sprawdzanie świadectw i dyplomów tużeskich lekarzy...

Ze spraw miejskich. Podobno p. Braude, wybrany do komisji teatralnej, nie zostanie na tem stanowisku zatwierdzony...

Grodno. Według zasadniczego projektu samorządu ziemskiego dla Litwy i Rusi, ogólna liczba radnych ziemskich w pow. białostockim ma wynosić 44...

— Grodno. Według zasadniczego projektu samorządu ziemskiego dla Litwy i Rusi, ogólna liczba radnych ziemskich w pow. białostockim ma wynosić 44, z tej liczby rosjan 11, innych narodowości 33...

— Grodno. Według zasadniczego projektu samorządu ziemskiego dla Litwy i Rusi, ogólna liczba radnych ziemskich w pow. białostockim ma wynosić 44, z tej liczby rosjan 11, innych narodowości 33...

— Grodno. Według zasadniczego projektu samorządu ziemskiego dla Litwy i Rusi, ogólna liczba radnych ziemskich w pow. białostockim ma wynosić 44, z tej liczby rosjan 11, innych narodowości 33...

— Grodno. Według zasadniczego projektu samorządu ziemskiego dla Litwy i Rusi, ogólna liczba radnych ziemskich w pow. białostockim ma wynosić 44, z tej liczby rosjan 11, innych narodowości 33...

— Grodno. Według zasadniczego projektu samorządu ziemskiego dla Litwy i Rusi, ogólna liczba radnych ziemskich w pow. białostockim ma wynosić 44, z tej liczby rosjan 11, innych narodowości 33...

— Grodno. Według zasadniczego projektu samorządu ziemskiego dla Litwy i Rusi, ogólna liczba radnych ziemskich w pow. białostockim ma wynosić 44, z tej liczby rosjan 11, innych narodowości 33...

— Grodno. Według zasadniczego projektu samorządu ziemskiego dla Litwy i Rusi, ogólna liczba radnych ziemskich w pow. białostockim ma wynosić 44, z tej liczby rosjan 11, innych narodowości 33...

— Grodno. Według zasadniczego projektu samorządu ziemskiego dla Litwy i Rusi, ogólna liczba radnych ziemskich w pow. białostockim ma wynosić 44, z tej liczby rosjan 11, innych narodowości 33...

— Grodno. Według zasadniczego projektu samorządu ziemskiego dla Litwy i Rusi, ogólna liczba radnych ziemskich w pow. białostockim ma wynosić 44, z tej liczby rosjan 11, innych narodowości 33...

— Grodno. Według zasadniczego projektu samorządu ziemskiego dla Litwy i Rusi, ogólna liczba radnych ziemskich w pow. białostockim ma wynosić 44, z tej liczby rosjan 11, innych narodowości 33...

pani Radzewicz. Największe wrażenie na publiczności zebranej pozostawił śpiew i wiołoczenia. Zatem nastąpiły tańce i bawiono się ochotnie aż do świtu...

Dnia następnego, t. j. 22 w niedzielę, odbyło się tu jeszcze przedstawienie teatralne litewskiego Towarzystwa dramatycznego...

— Ponieważ. Cholera w Poniewieżu wygasa, lecz natomiast wybuchła epidemia tyfusu i influenzy. Proszymy miasta Poniewieża, p. Władysław Bydyrgiewicz poważnie chory jest na influencję od trzech tygodni...

Córeczka p. Józefa Kosakiewicza, naszego korespondenta z Poniewieża czerstonościanka učenica szkoły Maryjskiej zachorowała na influencję, wywiąsało się następnie zapalenie płuc, którego warty organizm nie wytrzymał...

Stara plaga. Masa śniegu, zrzucająca z dachów, uszkadza w wielu miejscach przewodniki oświetlenia elektrycznego, wskutek czego ostatnio bywają obrywane lub wytwarzają się w różnych punktach t. z. „krótkie połączenia”...

Sprawdzanie dokumentów. Jak donoszą tużeskie pisma rosyjskie, władze lekarskie zarządziły masowe sprawdzanie świadectw i dyplomów tużeskich lekarzy, aptekarzy, dentystów, akuserek etc.

Ze spraw miejskich. Podobno p. Braude, wybrany do komisji teatralnej, nie zostanie na tem stanowisku zatwierdzony, ponieważ żydzi mają prawo brać udział jedynie w komisjach przygotowawczych...

Grodno. Według zasadniczego projektu samorządu ziemskiego dla Litwy i Rusi, ogólna liczba radnych ziemskich w pow. białostockim ma wynosić 44, z tej liczby rosjan 11, innych narodowości 33...

Grodno. Według zasadniczego projektu samorządu ziemskiego dla Litwy i Rusi, ogólna liczba radnych ziemskich w pow. białostockim ma wynosić 44, z tej liczby rosjan 11, innych narodowości 33...

Grodno. Według zasadniczego projektu samorządu ziemskiego dla Litwy i Rusi, ogólna liczba radnych ziemskich w pow. białostockim ma wynosić 44, z tej liczby rosjan 11, innych narodowości 33...

Grodno. Według zasadniczego projektu samorządu ziemskiego dla Litwy i Rusi, ogólna liczba radnych ziemskich w pow. białostockim ma wynosić 44, z tej liczby rosjan 11, innych narodowości 33...

Grodno. Według zasadniczego projektu samorządu ziemskiego dla Litwy i Rusi, ogólna liczba radnych ziemskich w pow. białostockim ma wynosić 44, z tej liczby rosjan 11, innych narodowości 33...

Grodno. Według zasadniczego projektu samorządu ziemskiego dla Litwy i Rusi, ogólna liczba radnych ziemskich w pow. białostockim ma wynosić 44, z tej liczby rosjan 11, innych narodowości 33...

Grodno. Według zasadniczego projektu samorządu ziemskiego dla Litwy i Rusi, ogólna liczba radnych ziemskich w pow. białostockim ma wynosić 44, z tej liczby rosjan 11, innych narodowości 33...

Grodno. Według zasadniczego projektu samorządu ziemskiego dla Litwy i Rusi, ogólna liczba radnych ziemskich w pow. białostockim ma wynosić 44, z tej liczby rosjan 11, innych narodowości 33...

Grodno. Według zasadniczego projektu samorządu ziemskiego dla Litwy i Rusi, ogólna liczba radnych ziemskich w pow. białostockim ma wynosić 44, z tej liczby rosjan 11, innych narodowości 33...

Grodno. Według zasadniczego projektu samorządu ziemskiego dla Litwy i Rusi, ogólna liczba radnych ziemskich w pow. białostockim ma wynosić 44, z tej liczby rosjan 11, innych narodowości 33...

Grodno. Według zasadniczego projektu samorządu ziemskiego dla Litwy i Rusi, ogólna liczba radnych ziemskich w pow. białostockim ma wynosić 44, z tej liczby rosjan 11, innych narodowości 33...

Grodno. Według zasadniczego projektu samorządu ziemskiego dla Litwy i Rusi, ogólna liczba radnych ziemskich w pow. białostockim ma wynosić 44, z tej liczby rosjan 11, innych narodowości 33...

delegowało do powiatów bilgorajskiego i zamojskiego swego członka, o czym swawolono gubernatorowi lubelskiemu i siedleckiemu.

— Pomecniacy bandytów. Wykryto obecnie, że szajkom szulerów, grasujących na kolasach Nadwiślańskich, dopomagają konduktorowie.

GALICJA.

Organizacje rusińskie. W ostatnich czasach powstało we Lwowie kilka nowych organizacji rusińskich. Związki te są tam przeważnie „Bractwa rusinów m. Lwowa”, które ma na celu organizowanie zamieszkałych we Lwowie rusinów celem „odpoliszenia” stolicy Galicji.

Druga organizacja, która obecnie wchodzi w życie i jest obliczona na rozległą skalę, jest stowarzyszenie rusińskie p. n. „Więski gospodarz” (Silski gospodarz), t. j. wieśniackie Towarzystwo rolnicze, którego celem jest odciągnąć lud rusiński od istniejących w kraju polskich lub polsko-rusińskich stowarzyszeń rolniczych.

Trzecią instytucją, wchodzącą teraz w życie, jest akcyjny bank parcelacyjny p. n. „Ziemiński Bank hipoteczny”. Głównym zadaniem tej instytucji będzie popierać parcelację rusińską.

Tak wygląda „straszne prześladowanie” rusinów przez „rządy polskie”. „Liga wolnej myśli” z inicjatywą przedmyśli akademickiego Towarzystwa „Życie”...

— „Liga wolnej myśli” z inicjatywą przedmyśli akademickiego Towarzystwa „Życie”, grono młodzieży postępowej zorganizowało „Ligę wolnej myśli”...

— „Liga wolnej myśli” z inicjatywą przedmyśli akademickiego Towarzystwa „Życie”, grono młodzieży postępowej zorganizowało „Ligę wolnej myśli”...

— „Liga wolnej myśli” z inicjatywą przedmyśli akademickiego Towarzystwa „Życie”, grono młodzieży postępowej zorganizowało „Ligę wolnej myśli”...

— „Liga wolnej myśli” z inicjatywą przedmyśli akademickiego Towarzystwa „Życie”, grono młodzieży postępowej zorganizowało „Ligę wolnej myśli”...

— „Liga wolnej myśli” z inicjatywą przedmyśli akademickiego Towarzystwa „Życie”, grono młodzieży postępowej zorganizowało „Ligę wolnej myśli”...

— „Liga wolnej myśli” z inicjatywą przedmyśli akademickiego Towarzystwa „Życie”, grono młodzieży postępowej zorganizowało „Ligę wolnej myśli”...

— „Liga wolnej myśli” z inicjatywą przedmyśli akademickiego Towarzystwa „Życie”, grono młodzieży postępowej zorganizowało „Ligę wolnej myśli”...

— „Liga wolnej myśli” z inicjatywą przedmyśli akademickiego Towarzystwa „Życie”, grono młodzieży postępowej zorganizowało „Ligę wolnej myśli”...

— „Liga wolnej myśli” z inicjatywą przedmyśli akademickiego Towarzystwa „Życie”, grono młodzieży postępowej zorganizowało „Ligę wolnej myśli”...

— „Liga wolnej myśli” z inicjatywą przedmyśli akademickiego Towarzystwa „Życie”, grono młodzieży postępowej zorganizowało „Ligę wolnej myśli”...

— „Liga wolnej myśli” z inicjatywą przedmyśli akademickiego Towarzystwa „Życie”, grono młodzieży postępowej zorganizowało „Ligę wolnej myśli”...

— „Liga wolnej myśli” z inicjatywą przedmyśli akademickiego Towarzystwa „Życie”, grono młodzieży postępowej zorganizowało „Ligę wolnej myśli”...

— „Liga wolnej myśli” z inicjatywą przedmyśli akademickiego Towarzystwa „Życie”, grono młodzieży postępowej zorganizowało „Ligę wolnej myśli”...

— „Liga wolnej myśli” z inicjatywą przedmyśli akademickiego Towarzystwa „Życie”, grono młodzieży postępowej zorganizowało „Ligę wolnej myśli”...

— „Liga wolnej myśli” z inicjatywą przedmyśli akademickiego Towarzystwa „Życie”, grono młodzieży postępowej zorganizowało „Ligę wolnej myśli”...

— „Liga wolnej myśli” z inicjatywą przedmyśli akademickiego Towarzystwa „Życie”, grono młodzieży postępowej zorganizowało „Ligę wolnej myśli”...

— „Liga wolnej myśli” z inicjatywą przedmyśli akademickiego Towarzystwa „Życie”, grono młodzieży postępowej zorganizowało „Ligę wolnej myśli”...

Sprawa Hofrichtera. Według doniesień pism wiedeńskich, można się podoba informację, które przemawiałyby za niewinnością podejrzanego o zjawach trucicielskich Hofrichtera...

— Sprawa Hofrichtera. Według doniesień pism wiedeńskich, można się podoba informację, które przemawiałyby za niewinnością podejrzanego o zjawach trucicielskich Hofrichtera...

— Sprawa Hofrichtera. Według doniesień pism wiedeńskich, można się podoba informację, które przemawiałyby za niewinnością podejrzanego o zjawach trucicielskich Hofrichtera...

— Sprawa Hofrichtera. Według doniesień pism wiedeńskich, można się podoba informację, które przemawiałyby za niewinnością podejrzanego o zjawach trucicielskich Hofrichtera...

— Sprawa Hofrichtera. Według doniesień pism wiedeńskich, można się podoba informację, które przemawiałyby za niewinnością podejrzanego o zjawach trucicielskich Hofrichtera...

— Sprawa Hofrichtera. Według doniesień pism wiedeńskich, można się podoba informację, które przemawiałyby za niewinnością podejrzanego o zjawach trucicielskich Hofrichtera...

— Sprawa Hofrichtera. Według doniesień pism wiedeńskich, można się podoba informację, które przemawiałyby za niewinnością podejrzanego o zjawach trucicielskich Hofrichtera...

— Sprawa Hofrichtera. Według doniesień pism wiedeńskich, można się podoba informację, które przemawiałyby za niewinnością podejrzanego o zjawach trucicielskich Hofrichtera...

— Sprawa Hofrichtera. Według doniesień pism wiedeńskich, można się podoba informację, które przemawiałyby za niewinnością podejrzanego o zjawach trucicielskich Hofrichtera...

— Sprawa Hofrichtera. Według doniesień pism wiedeńskich, można się podoba informację, które przemawiałyby za niewinnością podejrzanego o zjawach trucicielskich Hofrichtera...

— Sprawa Hofrichtera. Według doniesień pism wiedeńskich, można się podoba informację, które przemawiałyby za niewinnością podejrzanego o zjawach trucicielskich Hofrichtera...

— Sprawa Hofrichtera. Według doniesień pism wiedeńskich, można się podoba informację, które przemawiałyby za niewinnością podejrzanego o zjawach trucicielskich Hofrichtera...

— Sprawa Hofrichtera. Według doniesień pism wiedeńskich, można się podoba informację, które przemawiałyby za niewinnością podejrzanego o zjawach trucicielskich Hofrichtera...

— Sprawa Hofrichtera. Według doniesień pism wiedeńskich, można się podoba informację, które przemawiałyby za niewinnością podejrzanego o zjawach trucicielskich Hofrichtera...

— Sprawa Hofrichtera. Według doniesień pism wiedeńskich, można się podoba informację, które przemawiałyby za niewinnością podejrzanego o zjawach trucicielskich Hofrichtera...

— Sprawa Hofrichtera. Według doniesień pism wiedeńskich, można się podoba informację, które przemawiałyby za niewinnością podejrzanego o zjawach trucicielskich Hofrichtera...

— Sprawa Hofrichtera. Według doniesień pism wiedeńskich, można się podoba informację, które przemawiałyby za niewinnością podejrzanego o zjawach trucicielskich Hofrichtera...

kowe tychże rodzin pełnią lub pełni służbę wojskową.

— Krapotow. Łączy się zasadniczo z danymi przedmówców, wyraża wątpliwość w urzędowym wyjaśnieniu projektu.

— Krapotow. Łączy się zasadniczo z danymi przedmówców, wyraża wątpliwość w urzędowym wyjaśnieniu projektu.

— Krapotow. Łączy się zasadniczo z danymi przedmówców, wyraża wątpliwość w urzędowym wyjaśnieniu projektu.

— Krapotow. Łączy się zasadniczo z danymi przedmówców, wyraża wątpliwość w urzędowym wyjaśnieniu projektu.

— Krapotow. Łączy się zasadniczo z danymi przedmówców, wyraża wątpliwość w urzędowym wyjaśnieniu projektu.

— Krapotow. Łączy się zasadniczo z danymi przedmówców, wyraża wątpliwość w urzędowym wyjaśnieniu projektu.

— Krapotow. Łączy się zasadniczo z danymi przedmówców, wyraża wątpliwość w urzędowym wyjaśnieniu projektu.

— Krapotow. Łączy się zasadniczo z danymi przedmówców, wyraża wątpliwość w urzędowym wyjaśnieniu projektu.

— Krapotow. Łączy się zasadniczo z danymi przedmówców, wyraża wątpliwość w urzędowym wyjaśnieniu projektu.

— Krapotow. Łączy się zasadniczo z danymi przedmówców, wyraża wątpliwość w urzędowym wyjaśnieniu projektu.

— Krapotow. Łączy się zasadniczo z danymi przedmówców, wyraża wątpliwość w urzędowym wyjaśnieniu projektu.

— Krapotow. Łączy się zasadniczo z danymi przedmówców, wyraża wątpliwość w urzędowym wyjaśnieniu projektu.

— Krapotow. Łączy się zasadniczo z danymi przedmówców, wyraża wątpliwość w urzędowym wyjaśnieniu projektu.

— Krapotow. Łączy się zasadniczo z danymi przedmówców, wyraża wątpliwość w urzędowym wyjaśnieniu projektu.

— Krapotow. Łączy się zasadniczo z danymi przedmówców, wyraża wątpliwość w urzędowym wyjaśnieniu projektu.

— Krapotow. Łączy się zasadniczo z danymi przedmówców, wyraża wątpliwość w urzędowym wyjaśnieniu projektu.

dencje demoralizowania ludności, jak to obecnie się praktykuje.

— Prosimy ministra, żeby przestępca odosobniony, siedzący w więzieniu, dopóki nie będzie niewinny, póki nie będzie dowiedziono jego niewinności, pozabawiony był wszelkiej styczności z światem przez adwokatów...

— Prosimy ministra, żeby przestępca odosobniony, siedzący w więzieniu, dopóki nie będzie niewinny, póki nie będzie dowiedziono jego niewinności, pozabawiony był wszelkiej styczności z światem przez adwokatów...

— Prosimy ministra, żeby przestępca odosobniony, siedzący w więzieniu, dopóki nie będzie niewinny, póki nie będzie dowiedziono jego niewinności, pozabawiony był wszelkiej styczności z światem przez adwokatów...

— Prosimy ministra, żeby przestępca odosobniony, siedzący w więzieniu, dopóki nie będzie niewinny, póki nie będzie dowiedziono jego niewinności, pozabawiony był wszelkiej styczności z światem przez adwokatów...

— Prosimy ministra, żeby przestępca odosobniony, siedzący w więzieniu, dopóki nie będzie niewinny, póki nie będzie dowiedziono jego niewinności, pozabawiony był wszelkiej styczności z światem przez adwokatów...

— Prosimy ministra, żeby przestępca odosobniony, siedzący w więzieniu, dopóki nie będzie niewinny, póki nie będzie dowiedziono jego niewinności, pozabawiony był wszelkiej styczności z światem przez adwokatów...

— Prosimy ministra, żeby przestępca odosobniony, siedzący w więzieniu, dopóki nie będzie niewinny, póki nie będzie dowiedziono jego niewinności, pozabawiony był wszelkiej styczności z światem przez adwokatów...

— Prosimy ministra, żeby przestępca odosobniony, siedzący w więzieniu, dopóki nie będzie niewinny, póki nie będzie dowiedziono jego niewinności, pozabawiony był wszelkiej styczności z światem przez adwokatów...

— Prosimy ministra, żeby przestępca odosobniony, siedzący w więzieniu, dopóki nie będzie niewinny, póki nie będzie dowiedziono jego niewinności, pozabawiony był wszelkiej styczności z światem przez adwokatów...

— Prosimy ministra, żeby przestępca odosobniony, siedzący w więzieniu, dopóki nie będzie niewinny, póki nie będzie dowiedziono jego niewinności, pozabawiony był wszelkiej styczności z światem przez adwokatów...

— Prosimy ministra, żeby przestępca odosobniony, siedzący w więzieniu, dopóki nie będzie niewinny, póki nie będzie dowiedziono jego niewinności, pozabawiony był wszelkiej styczności z światem przez adwokatów...

— Prosimy ministra, żeby przestępca odosobniony, siedzący w więzieniu, dopóki nie będzie niewinny, póki nie będzie dowiedziono jego niewinności, pozabawiony był wszelkiej styczności z światem przez adwokatów...

— Prosimy ministra, żeby przestępca odosobniony, siedzący w więzieniu, dopóki nie będzie niewinny, póki nie będzie dowiedziono jego niewinności, pozabawiony był wszelkiej styczności z światem przez adwokatów...

— Prosimy ministra, żeby przestępca odosobniony, siedzący w więzieniu, dopóki nie będzie niewinny, póki nie będzie dowiedziono jego niewinności, pozabawiony był wszelkiej styczności z światem przez adwokatów...

— Prosimy ministra, żeby przestępca odosobniony, siedzący w więzieniu, dopóki nie będzie niewinny, póki nie będzie dowiedziono jego niewinności, pozabawiony był wszelkiej styczności z światem przez adwokatów...

— Prosimy ministra, żeby przestępca odosobniony, siedzący w więzieniu, dopóki nie będzie niewinny, póki nie będzie dowiedziono jego niewinności, pozabawiony był wszelkiej styczności z światem przez adwokatów...

ZIEMIE POLSKIE.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Wybory ścisłejsze do Rady miejskiej w Katowicach skończyły się klęską bloku polsko-centrowego, gdyż władze rządowe i miejskie, zaniepokojone szansami zwycięstwa polaków...

W Katowicach ma być ukaranych około 400 drobnych urzędników za głosowanie na kandydatów polskich.

W Katowicach ma być ukaranych około 400 drobnych urzędników za głosowanie na kandydatów polskich.

W Katowicach ma być ukaranych około 400 drobnych urzędników za głosowanie na kandydatów polskich.

W Katowicach ma być ukaranych około 400 drobnych urzędników za głosowanie na kandydatów polskich.

W Katowicach ma być ukaranych około 400 drobnych urzędników za głosowanie na kandydatów polskich.

W Katowicach ma być ukaranych około 400 drobnych urzędników za głosowanie na kandydatów polskich.

W Katowicach ma być ukaranych około 400 drobnych urzędników za głosowanie na kandydatów polskich.

W Katowicach ma być ukaranych około 400 drobnych urzędników za głosowanie na kandydatów polskich.

W Katowicach ma być ukaranych około 400 drobnych urzędników za głosowanie na kandydatów polskich.

W Katowicach ma być ukaranych około 400 drobnych urzędników za głosowanie na kandydatów polskich.

ZABÓR PRUSKI.

W Kopenhadze zmarła nagle księżna Maria, żona ks. Waldemara, młodszego brata króla duńskiego.

W Kopenhadze zmarła nagle księżna Maria, żona ks. Waldemara, młodszego brata króla duńskiego.

W Kopenhadze zmarła nagle księżna Maria, żona ks. Waldemara, młodszego brata króla duńskiego.

W Kopenhadze zmarła nagle księżna Maria, żona ks. Waldemara, młodszego brata króla duńskiego.

W Kopenhadze zmarła nagle księżna Maria, żona ks. Waldemara, młodszego brata króla duńskiego.

W Kopenhadze zmarła nagle księżna Maria, żona ks. Waldemara, młodszego brata króla duńskiego.

W Kopenhadze zmarła nagle księżna Maria, żona ks. Waldemara, młodszego brata króla duńskiego.

W Kopenhadze zmarła nagle księżna Maria, żona ks. Waldemara, młodszego brata króla duńskiego.

W Kopenhadze zmarła nagle księżna Maria, żona ks. Waldemara, młodszego brata króla duńskiego.

W Kopenhadze zmarła nagle księżna Maria, żona ks. Waldemara, młodszego brata króla duńskiego.

W Kopenhadze zmarła nagle księżna Maria, żona ks. Waldemara, młodszego brata króla duńskiego.

Za granicą.

Rada wojskowa.

Z Wiednia donoszą, że w piątek, o godzinie 10 przed południem rozpoczęła się w Burgu rada wojskowa pod przewodnictwem cesarza.

Z Wiednia donoszą, że w piątek, o godzinie 10 przed południem rozpoczęła się w Burgu rada wojskowa pod przewodnictwem cesarza.

Z Wiednia donoszą, że w piątek, o godzinie 10 przed południem rozpoczęła się w Burgu rada wojskowa pod przewodnictwem cesarza.

Z Wiednia donoszą, że w piątek, o godzinie 10 przed południem rozpoczęła się w Burgu rada wojskowa pod przewodnictwem cesarza.

Z Wiednia donoszą, że w piątek, o godzinie 10 przed południem rozpoczęła się w Burgu rada wojskowa pod przewodnictwem cesarza.

Z Wiednia donoszą, że w piątek, o godzinie 10 przed południem rozpoczęła się w Burgu rada wojskowa pod przewodnictwem cesarza.

Z Wiednia donoszą, że w piątek, o godzinie 10 przed południem rozpoczęła się w Burgu rada wojskowa pod przewodnictwem cesarza.

Z Wiednia donoszą, że w piątek, o godzinie 10 przed południem rozpoczęła się w Burgu rada wojskowa pod przewodnictwem cesarza.

Z Wiednia donoszą, że w piątek, o godzinie 10 przed południem rozpoczęła się w Burgu rada wojskowa pod przewodnictwem cesarza.

STOWARZYSZENIA CUDZOZIEMSKIE W ROSJI.

Korespondent petersburski „Local Anseigera” donosi: „Prezes ministrów Stolypin, wydadł gubernatorom rozporządzenie, aby wszystkie cudzoziemskie stowarzyszenia oświatowe w Rosji zamykać powoli...”

Korespondent petersburski „Local Anseigera” donosi: „Prezes ministrów Stolypin, wydadł gubernatorom rozporządzenie, aby wszystkie cudzoziemskie stowarzyszenia oświatowe w Rosji zamykać powoli...”

</

władni państwa. Kuratorze trzeźwości podlegać winny siemstwowi i samorządowi miejskim, przy współudziale duchowieństwa. Oprócz tego działacze winni w tym kierunku stowarzyszenia prywatne. Fundusze potrzebne dać powinno ministerium spraw wewnętrznych.

Z ŻYCIA TOWARZYSKIEGO.

Zaręczyny. W dniu 22-im listopada odbyły się w Smoleńsku zaręczyny p. Michała Solimaniego, zarządzającego oddziałem Moskiewskiego Tow. Akcyjnego K. Ermans i S-ka, z panną Florentyną Soroko, obywatelką ziemską 470a

TELEGRAMY „Kurjera Litewskiego“.

Z dnia 25 i 26 listopada (8 i 9 grudnia).

(Tel. własne.)

REPRESJE NIEMIECKIE. Berlin. Pod naciskiem ogólnego oburzenia, pruskie ministerium oświaty cofnęło kary nauczycieli w Katowicach za to, że podczas wyborów głosowali na kandydata bloku polsko-centrowego.

POSTĘPY AWJATYKI. Paryż. Lotnik Latham zakłada warsztaty do budowy statków powietrznych na polu obozowym pod Chalons. W porozumieniu z ministrem wojny odbędzie on próby wojenne. Donoszą też, że w Chalons-Meudon odbyły się próby z aeroplanem zupełnie nowego typu. Aparat nadzwyczaj lekko podnosi się w powietrze z 2 osobami.

(Telegramy Ag. Petersburskiej.)

DYMISJA. Petersburg. Uwolniony zostaje ze służby, na własną prośbę, dyrektor kancelarii general-gubernatora fińskiego, Knipowicz.

POGRZEB KSIĘCIA MEKLEMBURG-STRELITZ.

Oranienbaum. W dniu 24 listopada

da odbył się tu pogrzeb zmarłego ks. Jerzego Meklemburg-Strelitz.

CHOLERA.

Petersburg. W ciągu ostatniej doby zachorowało w stolicy 2 osoby, zmarła 1; pozostaje chorych 31.

WYROK W SPRAWIE BRODZKIEGO.

Odesa. Sąd okręgowy, bez udziału sędziów przysięgłych, uznał deputowanego Brodzkiego winnym naruszenia § 1416, zamieszkiwania pod nienależącym do niego imieniem i używania tego imienia. Skazano go na karę 100 rb., a w razie niemożności zapłacenia na arrest miesięczny i zobowiązanie się do niewyjeżdżania z miasta.

ZJAZD ŁOWIECKI.

Moskwa. Zamknięty został zjazd łowiecki, na którym uchwalono, że należy opodatkować na 100 rb. poddanych zagranicznych, mieszkających w Rosji mniej niż 3 lata, chcących korzystać z prawa polowania. Zarazem postanowiono prosić główny zarząd rolnictwa o wyasygnowanie jednorazowo 5000 rb. i po 1000 rb. rocznie na zwalczanie nosacizny, od której giną masami psy.

PRZECIW HEGEMONJI PRUS.

Drezno. W miejscowym piśmie urzędowym umieszczono komunikaty rządów Saksonji i Badenii w sprawie wprowadzenia podatku od żeglugi. W komunikatach zaznaczono, iż rządy Saksonji i Badenii stawiają szereg poważnych zarzutów z punktu widzenia gospodarczego, politycznego i państwowo-prawnego przeciw planom rządu pruskiego. Żądania projektu pruskiego są zamachem na ustrój federacyjny Niemiec, naruszają zgodę między państwami związkowymi Rzeszy i zafundowanie trwałości konstytucji.

WYBUCH W GAZOWNI.

Hamburg. Ustalono, że z powodu wybuchu gazometru zginęło osób 13; rannych ciężko jest 15.

ECHA ODKRYCIA BIEGUNA, Kopenhaga. Przyjechał tu sekretarz Cook'a, Lansdall, z dokumentami dotyczącymi podróży Cook'a do bieguna północnego, przeznaczonymi dla uniwersytetu białego. Dokumenty te oddano na przechowanie do jednego z banków miejscowych.

KRÓL LEOPOLD.

Berlin. Agencja Wolfa telegrafuje z Brukseli, że król Leopold cierpi od kilku dni na reumatyzm kiszki, wobec czego prawie zupełnie nie może chodzić. Alarmujące pogłoski o zdrowiu króla są przesądzone i na razie niebezpieczeństwo żadne mu nie grozi.

SPRAWA KRETEŃSKA.

Paryż. Pichon zawiadomił radę ministrów, że mocarstwa opiekuńcze wyspy Kreta porozumiały się w kwestji odpowiedzi na notę turecką, żądającą ostatecznego określenia formy rządu na wyspie z zachowaniem zwierzchnictwa sultana. Odpowiedź wręczona będzie w d. 27 listopada ambasadorom tureckim przy 4 mocarstwach opiekuńczych.

BUDŻET STANÓW ZJEDNOCZONYCH.

Waszyngton. Sekretarz skarbu państwa w sprawozdaniu dorocznym, przedstawionem Izbie deputowanych, oblicza deficyt bieżącego roku finansowego na 78 miliony dolarów. Dla pokrycia deficytu proponuje on emisję obligacji kanału Panamskiego z procentem wyższym od dotychczasowych 2 proc.

GIEŁDA.

Telegramy Handlowe Pet. Agencji

Telegraficznej.

Petersburg, dn. 26 listopada 1909 r.

Nasirby Gieldy

z wartościami dywidendowymi i mocniejszej

Table with exchange rates for various currencies and goods like wheat, oil, and sugar.

Ony zboża.

(Telegramy specjalne Pet. Ag. Tel.)

Moskwa, spokojny.

Peszienica ros. 126/136 1.10-1.15

Tylko przez dwa dni, w sobotę 28 i niedzielę 29 listop. w Klubie Kolejowym (Cherszobski)

WYSTAWA OBRAZÓW

artyści-malarza N. E. LUNDA.

Wejście 30 kop., dla uczącej się młodzieży 15 kop. Wystawa otwarta od godz. 10-4 p.

ZAWIADOMIENIE w kwestji

Drenowania i Meljoracji łąk:

Postanowiliśmy działalność biura mego rozszerzyć na Litwę, dla odpowiedniego przygotowania się, uprzejmie proszę o łaskawe odnośne wskazówki i możliwie jak najwcześniejsze zgłoszenia.

Blizszymi informacjami służę na żądanie.

Warunki: Wykonanie robót z ściśleścią fachową i dużą akuracją. Pracy wykonywane przez wyspecjalizowanych wykonawców i dozór techniczny. Gwarancja kilkuletnia.

Poważne rekomendacje z wykonanych robót wysyła się na żądanie!

BIURO MELJORACYJNE

Inż. OTMIANOWSKIEGO

w Warszawie — ulica Czysza № 6.

Dla naszych Pań!

Z literatury zawodowej.

Kuchnia polsko-francuska.

Antoni Teslar, kuchmistrz s. p.

Namiestnika Galicji JE. Andrzeja hr. Potockiego.

Do nabycia u autora, ul. Michałowskiego l. 13 w Krakowie.

Pomimo wielu książek, przy wysięgu sztuki kulinarnej, jakie pojawiły się dotychczas, nie zaspakajają one wymagań ani pod względem treści, ani formy. Doświadczenie 35-letnie autora złożyło się na obfite treści tego dzieła, zawierającego dokładne przepisy około 1000 potraw, ciast, oraz konserwowania owoców i jarzyn, kremów, napojów owocowych i nalewek itd. Dodamy, że za swoje wyroby kulinarne i nalewek został autor odznaczony na wielu wystawach pierwszymi medalami i żyćzy sobie należy, aby jego „Kuchnia polsko-francuska” znalazła się w rękach każdej naszej gosposi. Podnieść musimy także stronę typograficzną dzieła, dobry papier, wyraźny, czysty druk i piękną trwałą oprawę.

Za nadesłaniem 3 rb. pod adr. A. Teslar, Kraków, Michałowskiego 13, odsyła się książkę odwrotną pocztą opłaconą. CD

Oranienbaum. W dniu 24 listopada

Do nabycia u autora, ul. Michałowskiego l. 13 w Krakowie.

Pomimo wielu książek, przy wysięgu sztuki kulinarnej, jakie pojawiły się dotychczas, nie zaspakajają one wymagań ani pod względem treści, ani formy.

Do nabycia u autora, ul. Michałowskiego l. 13 w Krakowie.

Za nadesłaniem 3 rb. pod adr. A. Teslar, Kraków, Michałowskiego 13, odsyła się książkę odwrotną pocztą opłaconą. CD

Oranienbaum. W dniu 24 listopada

Do nabycia u autora, ul. Michałowskiego l. 13 w Krakowie.

Pomimo wielu książek, przy wysięgu sztuki kulinarnej, jakie pojawiły się dotychczas, nie zaspakajają one wymagań ani pod względem treści, ani formy.

Do nabycia u autora, ul. Michałowskiego l. 13 w Krakowie.

Za nadesłaniem 3 rb. pod adr. A. Teslar, Kraków, Michałowskiego 13, odsyła się książkę odwrotną pocztą opłaconą. CD

Oranienbaum. W dniu 24 listopada

Do nabycia u autora, ul. Michałowskiego l. 13 w Krakowie.

Pomimo wielu książek, przy wysięgu sztuki kulinarnej, jakie pojawiły się dotychczas, nie zaspakajają one wymagań ani pod względem treści, ani formy.

Do nabycia u autora, ul. Michałowskiego l. 13 w Krakowie.

Za nadesłaniem 3 rb. pod adr. A. Teslar, Kraków, Michałowskiego 13, odsyła się książkę odwrotną pocztą opłaconą. CD

Oranienbaum. W dniu 24 listopada

Do nabycia u autora, ul. Michałowskiego l. 13 w Krakowie.

Pomimo wielu książek, przy wysięgu sztuki kulinarnej, jakie pojawiły się dotychczas, nie zaspakajają one wymagań ani pod względem treści, ani formy.

Do nabycia u autora, ul. Michałowskiego l. 13 w Krakowie.

Za nadesłaniem 3 rb. pod adr. A. Teslar, Kraków, Michałowskiego 13, odsyła się książkę odwrotną pocztą opłaconą. CD

Oranienbaum. W dniu 24 listopada

Do nabycia u autora, ul. Michałowskiego l. 13 w Krakowie.

Pomimo wielu książek, przy wysięgu sztuki kulinarnej, jakie pojawiły się dotychczas, nie zaspakajają one wymagań ani pod względem treści, ani formy.

Do nabycia u autora, ul. Michałowskiego l. 13 w Krakowie.

Za nadesłaniem 3 rb. pod adr. A. Teslar, Kraków, Michałowskiego 13, odsyła się książkę odwrotną pocztą opłaconą. CD

Oranienbaum. W dniu 24 listopada

Do nabycia u autora, ul. Michałowskiego l. 13 w Krakowie.

Pomimo wielu książek, przy wysięgu sztuki kulinarnej, jakie pojawiły się dotychczas, nie zaspakajają one wymagań ani pod względem treści, ani formy.

Do nabycia u autora, ul. Michałowskiego l. 13 w Krakowie.

Za nadesłaniem 3 rb. pod adr. A. Teslar, Kraków, Michałowskiego 13, odsyła się książkę odwrotną pocztą opłaconą. CD

Oranienbaum. W dniu 24 listopada

Do nabycia u autora, ul. Michałowskiego l. 13 w Krakowie.

Pomimo wielu książek, przy wysięgu sztuki kulinarnej, jakie pojawiły się dotychczas, nie zaspakajają one wymagań ani pod względem treści, ani formy.

Do nabycia u autora, ul. Michałowskiego l. 13 w Krakowie.

Za nadesłaniem 3 rb. pod adr. A. Teslar, Kraków, Michałowskiego 13, odsyła się książkę odwrotną pocztą opłaconą. CD

Oranienbaum. W dniu 24 listopada

Do nabycia u autora, ul. Michałowskiego l. 13 w Krakowie.

Pomimo wielu książek, przy wysięgu sztuki kulinarnej, jakie pojawiły się dotychczas, nie zaspakajają one wymagań ani pod względem treści, ani formy.

Do nabycia u autora, ul. Michałowskiego l. 13 w Krakowie.

Za nadesłaniem 3 rb. pod adr. A. Teslar, Kraków, Michałowskiego 13, odsyła się książkę odwrotną pocztą opłaconą. CD

Oranienbaum. W dniu 24 listopada

Do nabycia u autora, ul. Michałowskiego l. 13 w Krakowie.

Pomimo wielu książek, przy wysięgu sztuki kulinarnej, jakie pojawiły się dotychczas, nie zaspakajają one wymagań ani pod względem treści, ani formy.

Do nabycia u autora, ul. Michałowskiego l. 13 w Krakowie.

Za nadesłaniem 3 rb. pod adr. A. Teslar, Kraków, Michałowskiego 13, odsyła się książkę odwrotną pocztą opłaconą. CD

Oranienbaum. W dniu 24 listopada

Do nabycia u autora, ul. Michałowskiego l. 13 w Krakowie.

Pomimo wielu książek, przy wysięgu sztuki kulinarnej, jakie pojawiły się dotychczas, nie zaspakajają one wymagań ani pod względem treści, ani formy.

Do nabycia u autora, ul. Michałowskiego l. 13 w Krakowie.

Za nadesłaniem 3 rb. pod adr. A. Teslar, Kraków, Michałowskiego 13, odsyła się książkę odwrotną pocztą opłaconą. CD

Oranienbaum. W dniu 24 listopada

Do nabycia u autora, ul. Michałowskiego l. 13 w Krakowie.

Pomimo wielu książek, przy wysięgu sztuki kulinarnej, jakie pojawiły się dotychczas, nie zaspakajają one wymagań ani pod względem treści, ani formy.

Do nabycia u autora, ul. Michałowskiego l. 13 w Krakowie.

Za nadesłaniem 3 rb. pod adr. A. Teslar, Kraków, Michałowskiego 13, odsyła się książkę odwrotną pocztą opłaconą. CD

Oranienbaum. W dniu 24 listopada

Do nabycia u autora, ul. Michałowskiego l. 13 w Krakowie.

Pomimo wielu książek, przy wysięgu sztuki kulinarnej, jakie pojawiły się dotychczas, nie zaspakajają one wymagań ani pod względem treści, ani formy.

Do nabycia u autora, ul. Michałowskiego l. 13 w Krakowie.

Za nadesłaniem 3 rb. pod adr. A. Teslar, Kraków, Michałowskiego 13, odsyła się książkę odwrotną pocztą opłaconą. CD

Oranienbaum. W dniu 24 listopada

Do nabycia u autora, ul. Michałowskiego l. 13 w Krakowie.

Pomimo wielu książek, przy wysięgu sztuki kulinarnej, jakie pojawiły się dotychczas, nie zaspakajają one wymagań ani pod względem treści, ani formy.

Do nabycia u autora, ul. Michałowskiego l. 13 w Krakowie.

Za nadesłaniem 3 rb. pod adr. A. Teslar, Kraków, Michałowskiego 13, odsyła się książkę odwrotną pocztą opłaconą. CD

Oranienbaum. W dniu 24 listopada

Do nabycia u autora, ul. Michałowskiego l. 13 w Krakowie.

Pomimo wielu książek, przy wysięgu sztuki kulinarnej, jakie pojawiły się dotychczas, nie zaspakajają one wymagań ani pod względem treści, ani formy.

Do nabycia u autora, ul. Michałowskiego l. 13 w Krakowie.

Za nadesłaniem 3 rb. pod adr. A. Teslar, Kraków, Michałowskiego 13, odsyła się książkę odwrotną pocztą opłaconą. CD

Advertisement for 'PISMA JULJUSZA SŁOWACKIEGO' (The Letters of Juliusz Słowacki), published by Gebethner and Wolff.

Advertisement for 'MOSKIEWSKI DOM HANDLOWY Br. A. i J. ALSZWANG' (Moscow Commercial House), selling linens and goods.

Advertisement for 'ROZKŁAD POCIĄGÓW' (Train Schedule) for the winter season of 1909-1910, listing routes and times.

Advertisement for 'Posiadający Mapę Litwy i Białej Rusi' (Those who own a map of Lithuania and White Russia), offering a new edition.

Advertisement for 'Otwarty Nowy Magazyn Kurlandzki' (Newly Opened Curonian Store) in Wilno, selling various goods.

Advertisement for 'Tajemnice i Zagadnienia' (Mysteries and Riddles) by Magji, hypnocy, spirytyzmu i magnetyzmu.

Advertisement for 'Nowootworzona restauracja „RENAISSANCE”' (Newly created restaurant 'Renaissance') in Wilno.

Advertisement for 'Lekcji wyższej matematyki' (Higher Mathematics Lectures) by Stanisław Mazur.

Advertisement for 'Wielka Wyprzedaż' (Big Sale) of various goods at the 'Tow. Kiachta'.

Advertisement for 'Masło śmietankowe, solone' (Cream butter, salted) and other products.

Advertisement for 'Do sprzedania w powiecie' (For sale in the county) of land in Wilno.

Advertisement for 'Kupię 30 do 40 działek' (I will buy 30 to 40 plots) of land in Wilno.

Advertisement for 'Mogę pożyczyć' (I can lend) 8000 rubles.

Advertisement for 'Posady i prace' (Houses and work) in various locations.

Advertisement for 'Człowiek energiczny' (Energetic man) seeking work.

Advertisement for 'Potrzebna zdolna kucharzka' (Need a capable cook) in Wilno.

Advertisement for 'Mieszkania' (Housing) in various locations.

Advertisement for 'Poszukiwanos' (Sought) for a mathematician.

Advertisement for 'Różne' (Various) items for sale.